



Co dalej z przychodnią w Kisielicach? Burmistrz Rafał Ryszczyk: Zawieszam rozmowy z KEMED-em

data aktualizacji: 2021.02.07



"Zawieszam rozmowy z Kemedem", informuje nas Burmistrz Kisielic Rafał Ryszczyk w niespełna tydzień po publikacji na infoilawa.pl wywiadu z miejscowym lekarzem rodzinnym dr. Mandakhiem, który nie ukrywał, że pojawienie się w gminie nowego podmiotu dla niego oznaczałoby konieczność zamknięcia własnej, prowadzonej tutaj od 19 lat praktyki.

Temat możliwych zmian w kisielickiej podstawowej opiece zdrowotnej na infoilawa.pl poruszyliśmy po raz pierwszy 1 lutego. Wówczas, po odrzuceniu przez dr. Mandakha, który obecnie prowadzi w Kisielicach własną przychodnię, propozycji zatrudnienia w Kemedzie, przyszłość podstawowej opieki zdrowotnej w gminie stała pod dużym znakiem zapytania. Teraz obszerniejsze stanowisko zajął Burmistrz Kisielic Rafał Ryszczyk. - Pan doktor może spokojnie dalej pracować i nikt nie ma wobec niego złych intencji - zapewnił. Pełna treść oświadczenia burmistrza, nadesłanego redakcji, poniżej.

"Prawda nie leży pośrodku. Prawda leży tam, gdzie leży" - dlaczego doktor Mandakh odrzucił propozycje współpracy z Kemedem? Jak państwu pisałem kilka dni temu,

zapropowaliśmy doktorowi Mandakhowi wsparcie firmy Kemed w prowadzeniu przychodni. Zrobiliśmy to na prośby radnych i wielu mieszkańców naszej gminy. Zaznaczam, była to propozycja współpracy, którą właściciel Kemedu złożył doktorowi w obecności jego żony i pani wiceburmistrz.

Nadmienię także, że doktor wielokrotnie prosił samorząd o pomoc w znalezieniu lekarzy mogących pomóc mu w pracy. Możemy się tylko domyślać, dlaczego doktor odrzucił tę propozycję.

Poza tym pojawiające się informacje jakoby nie było mieszkania dla lekarza, są nieprawdziwe i dlatego powinni państwo znać prawdę, a mianowicie wolne mieszkanie należące do samorządu posiadamy w bloku przy ulicy Sportowej. Doktor nigdy o mieszkanie nie prosił.

Także informacje o finansowaniu remontu i wyposażeniu przez gminę gabinetu ginekologicznego są co najmniej zastanawiające, ponieważ nie ma czego dofinansować, bo ginekologa w naszej przychodni nie ma. Rozmawialiśmy z panią doktor Wiśniewską i podała ona nam powody zaprzestania współpracy z doktorem Mandakhem. Nie ma to nic wspólnego z dofinansowaniem zakupu sprzętu, czy remontu gabinetu.

Podnoszona kwestia, jakoby gmina nie odpowiedziała na pismo doktora, jest zupełnym nieporozumieniem, ponieważ doktor złożył wniosek do budżetu, na który nie wystosowuje się odpowiedzi. Wniosek jest przyjęty albo nie i ta kwestia została doktorowi wyjaśniona, dlaczego doktor tkwi nadal w przekonaniu o tym, że władze gminy mu nie odpowiedziały, nie rozumiem. Poza tym doktor ma bardzo niski czynsz za 300-metrowy budynek należący do samorządu i prowadzi w nim prywatną działalność. Żaden

inny przedsiębiorca nie ma takich ulg. Nadmienić należy również, że lekarz w bardzo preferencyjnej cenie zakupił od Gminy Kisielice, za czasów burmistrza Tomasza Koprowiaka, duży dom jednorodzinny w Kisielicach, który dziś jest warty ponad pół miliona złotych.

Zastanówmy się także, czy doktor jest w stanie sam zapewnić ponad 6000 populacji gminy odpowiednią usługę medyczną, pracując jednoosobowo? Czy nie jest to dla doktora zbyt obciążające? Sam doktor wielokrotnie podczas spotkań z radnymi mówił o zbyt dużym obciążeniu pracą, dlatego teraz odrzucił ofertę współpracy?

Na koniec chciałbym uspokoić wszystkich zainteresowanych, pan doktor może spokojnie dalej pracować i nikt nie ma wobec niego złych intencji.

Poza tym władze gminy i mieszkańcy mają nadzieję, że pani doktor Ewelina Pettke - Mandakh, która bardzo intensywnie włączyła się w rozmowy dotyczące współpracy z Kemedem, zostanie w Kisielicach i będzie przyjmowała w gabinecie dentystycznym naszych zacnych mieszkańców, czego od lat zaniechała.

Kemed miał być wsparciem dla doktora Mandakha i nigdy nie było planów zastąpienia doktora, czy przejęcia przychodni. **W związku ze stanowczą odmową rozmowy z Kemedem zawieszam. Mam nadzieję, że doktor Mandakh zwiększy obsadę lekarską w przychodni w Kisielicach.**

Zainteresowanych tematem odsyłamy jeszcze [do artykułu](#) sprzed około tygodnia, w którym to do sprawy rozmów kisielickiego samorządu z Kemedem odniosło się lekařskie małżeństwo Państwa Mandakhów, właściciele przychodni w Kisielicach. Nie ukrywali oni wówczas, że propozycja "współpracy" z nowym podmiotem była w istocie propozycją zatrudnienia dr. Mandakha w Kemedzie. To w ocenie lekarza było jednoznaczne z koniecznością likwidacji jego własnej praktyki, prowadzonej w Kisielicach od 19 lat, oraz negatywną oceną jego pracy ze strony władz gminy i taką propozycję "współpracy" odrzucił. W tym wywiadzie lekarze przybliżają też swoje starania w zakresie pozyskania dodatkowych lekarzy - m.in. szczegóły dotyczące współpracy z będącą w trakcie

specjalizacji z pediatrii młodą lekarką.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/63519-co-dalej-z-przychodnia-w-kisielicach-burmistrz-rafal-ryszczuk-zawieszam-r-ozmowy-z-kemed-em>